

Przed wyjazdem z domu czytam fragment wczorajszego posta. Muszę coś z nim zrobić, chyba umieszczę w grupie dyskusyjnej na forum Tygodnika Powszechnego. To jest głos w sprawie kościoła w Polsce, nie tylko w naszej gminie.

Motto dzisiejszych katechez (myśl przeodnia, temat) to „**Biblia i Prawda**” - tak, na tym fundamencie chcę dokończyć swoją pracę (i dożyć dni swoich).

kl.2

Biblia = Słowo Boże = List od Boga dla nas.

Rysunek do malowania – LISTONOSZ.

Modlitwa dzisiejszego wspólnego w kościele Różańca jest w łączności z siostrami karmelitankami z Suchej Huty pod Gdańskiem pod nazwą **Słowa Bożego i Aniołów Świętych**. Dzieci dostaną od księdza proboszcza karteczki do naklejenia na wielkim czerwonym sercu różańcowym z ich adresem internetowym, żeby napisali wspólnie z rodzicami list do sióstr, z prośbą i podziękowaniem za wspólną modlitwę o wiarę. Mamy już Rok Wiary, choć go rozpoczniemy uroczyście w czwartek.

Sucha Huta jest tuż obok Drzewiny, w której dziękował i myślał o swoim XXV-leciu kapłaństwa ksiądz Tadeusz z Białorusi, który był gościem u księdza proboszcza i w naszej parafii w wakacje, i który pozostał na zawsze w tym moim poście na blogu pod numerem czwartym (<http://strachowka.blogspot.com/2012/09/rzeczywistosc-caosc.html>). W którąś niedzielę odprawiał dla nas mszę świętą, głosił też kazanie, czego nie dosłyszałem, dopytałem w zakrystii, zapisałem.

Siostry są głównie z klasztoru karmelitanek w Gdyni Orłowie, z którym się wiąże moja duchowa przygoda rekolekcyjna u siostry Immakulaty Adamskiej, u której termin mi zarezerwował, choć bez wcześniejszej rozmowy ze mną, ksiądz był proboszcz z Pniewnika. Ślad tamtej przygody pozostał na wieki wieków w moim życiu i w wierszyku wyśnionym, nim ksiądz Wojciech do mnie zapukał:

Nim przyjdzie Ktoś

pierwszy wyjdę ja

nim przyjdzie Ktoś

wyciągnę dłoń

nie bój się

jeszcze jestem Ja

nie bój się

jeszcze jest dom

Ale o tym już dzieciom nie opowiadam. Ba! - o tym nie chcą słyszeć, ani rozmawiać ze mną ich rodzice. Nikt.

KI.5

O „karmelu” Słowa Bożego i „Rozmowa z Michałem”. Dlaczego? Bo na to zasłużyli. By ich traktować serio, jak Podmioty Boże w kościele, nie tylko jak uczniów. Rozmowę z Michałem rozreślałem w liście do wszystkich nauczycieli, wychowawców, księdza, do swoich dzieci również. Michał mni ejuż pytał nie raz, czy o nim mówiłem na lekcjach, i słusznie, nazwałem Go przecież swoim katechetycznym asystentem. Jutro doślę ciąg dalszy, znakomity.

KI.6

To samo i tak samo prawie, bo każda klasa jest inna, i godzina, i minuta – Biblia i Prawda bardzo konkretna o ludzkim obliczu w „Rozmowie z Michałem” ujawniona. Nawet z wymiarem misteryjnym, z ks. Wojciechem i s. Immakulatą, wierszem i listem do Immakulaty od „jakiejś” dziewczyny w Legionowie, Grażyny. Uczniowie są domyślni - „pani dyrektor!” Tak, siostra nas znała po imieniu, nim ja się u niej zjawiłem! Po ślubie odwiedziliśmy ją razem, tak sama prosiła - „gdy będziecie mieli dzieci, odwiedźcie mnie z nimi”.

Napisz i ty – uczniu z Zespołu Szkół im. Rzeczpospolitej Norwidowskiej - do karmelitanek, a ci odpowiedzą. Ktoś w świecie, czasem za murami, czeka na twój list. W piątek będą to karmelitanki z naszego podwórka, z Osin koło Mińska (ten sam majster budował dom przy szkole w Rozalinie i ich klasztor, ten sam kierownik nadzorował, obaj podpowiedziani przez inż. Zbyszka Grzesiaka, długowiecznego burmistrza Mińska, budowlańca, co wiele kościołów pobudował).

Odkrycie w zakładce „nasza historia” na internetowej stronie ich karmelu - „Jesteśmy u początku naszej drogi i - jak to zazwyczaj bywa - wyłaniają się... (???)”. W tym miejscu przerywam czytanie i robię quiz - „jak zazwyczaj kończymy takie zdanie?” Padają przewidywane odpowiedzi:

– problemy

– kłopoty

– trudności...

Otóż NIE! Nie tak kończą karmelitanki! - „... wartości, które szczególnie pragniemy podtrzymać, zaakcentować i rozwijać.” GENIALNE. Problemy, kłopoty, trudności nie dadzą życia (duchowego, szczęśliwego, mądrego, radosnego itd.). Dają je WARTOŚCI!

KI.3

Modlą się, słuchają, rysują, piszą (niewiele), malują...

KI.1

W zgodzie i przyjaźni. Polubili listonosza, wpisali Biblia=List Boga do ludzi, a jak nie umieli, to ja dopisałem.

KI.4

Rysunek, temat, Różaniec, karmelici i karmelitanki, Drzewina, Sucha Huta, Gdynia Orłowo, ks.ks. Wojciech, Mieczysław, Tadeusz z Białorusi, Kodeń, ekumenizm, cerkwie, ikony, greko-katolicy, Andrzej Madej dziś w Turkmenistanie, a kiedyś tutaj i w Kijowie, Osiny... Rok

Święty, a nawet tło muzyczne... - wszystko się łączy **w odwiecznej rzece miłości i prawdy**. Strumień szmerze za słowami pieśni i za plecami zakonników i wszystkich osób, które poznały prawdę i jej uwierzyły. [A może to poczułem, pomyślałem w klasie wcześniejszej, teraz dopiero wpisałem?, ale czy to ma jakieś znaczenie?]

U nich wyszło sztydło z wora, to już ostatnia lekcja i szansa, nie można już liczyć na cud, że w kolejnej... Wyszło jakby nie powiedzieć, nie owijać w bawełnę słów łagodniejszych, nasze gminne „zacofanie cywilizacyjno-kulturowe”, zamknięcie, blokada na dialog ze światem zewnętrznym, a ten zawsze zaczyna się od sąsiada (czyli od tzn. wspólnoty lokalnej, która żyje i działa w ramach gminy, parafii, szkoły itd.). Po całym dniu szukania świateł(ek) otwarcia na innych w korespondencji mailowej do karmelitanek, znalazły się dwie uczennice, które napisały do nich, jedna z drugiej, druga z piątej klasy (otrzymała już odpowiedź, WoW!)

Dopisałem zatem na tablicy inny powód do naszego wielkiego WSPÓLNEGO zawstydzienia: 209 miejsce na 222 kraje, pod względem przyrostu naturalnego. Jesteśmy ginącym (zamierającym, usychającym) narodem?! Co na to ja, ty, my, bo nie partie polityczne w pierwszym rządzie ;-)

Nie chce się aż w to (u)wierzyć, ale w innych sprawach lubimy posługiwać się liczbami, więc wierzymy i tym. Wymowa katechez dzisiejszych jest jednak bardziej optymistyczna. JEŚLI SIĘ ZMOBILIZUJEMY WSZYSCY, TO DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA MOŻEMY ODWRÓCIĆ ZŁE TRENDY, PRZYNAJMNIEJ W KORESPONDENCJI Z KARMELITANKAMI :-)

A po cichu i małymi literami dopowiem, że i w sprawie mszy szkolnych i nauki niezbędnej, nieodwołalnej i wzajemnej DIALOGU i OTWARTOŚCI.

Jeśli chodzi o korespondencję z siostrami kontemplacyjnymi to dużo sobie obiecuję po uruchomieniu WiFi w naszej szkole, wtedy będziemy mogli łączyć się z Bogiem i całym światem na każdej lekcji, może nadrobimy trochę straconego czasu.

Józef, katecheta